



W 60 rocznicę katyńskiej zbrodni

Cześć i pamięć pięciu policjantom z Pawłowic

W 60 rocznicę stalinowskiej zbrodni katyńskiej na polskich oficerach i policjantach - Pawłowicze uczcili pamięć wszystkich tam zamordowanych, a w szczególności pięciu swoich. Stanowili oni załogę posterunku policji do końca sierpnia 1939. Byli to: świętej pamięci **Teofil Szczęsny** - komendant, **Wojciech Kuta** - starszy posterunkowy, **Franciszek Pierchała**, **Ignacy Walkowiak** i **Stanisław Jaskółski** - posterunkowi.

W kościele p.w.św. Jana Chrzciciela uroczystą Mszę św. za spójność ich dusz odprawił proboszcz ks. **Gerard Wochnik**.

Uczestniczyli w niej członkowie rodzin poległych, przedstawiciele władz powiatu pszczyńskiego - przewodniczący Rady Powiatu p. **Bronisław Gembalczyk** i wicestarosta p. **Józef Tetla** oraz radni powiatu z gminy Pawłowice, przedstawiciele Rady Gminy z wiceprzewodniczącym p. **Bronisławem Kiełkowskim** i Zarządu Gminy z wójtem p. **Damianem Galuskim** oraz szereg radnych jak również zast. komendanta wojewódzkiego policji w Katowicach mł. insp. p. **Stanisław Foltyn**, komendant powiatowy policji w Pszczynie podinspektor p. **Włodzimierz Szlachta** i komendant Komisariatu w Pawłowicach podkomisarz p. **Andrzej Trzciniński**. Przybyli także mieszkańcy Pawłowic oraz gminy i młodzież szkolna. Z boku ołtarza stanęły sztandarami - ze sztandarem gminy, policji i związku kombatanów na czele.

TRUDNA DROGA PRAWDY

Ksiądz proboszcz **G. Wochnik** w podniosłym kazaniu przypomniał, iż przed pięć laty Mszę św. za rozstrzelanych odprawił wikariusz generalny Archidiecezji Katowickiej ks. **Wiktor Skworec**, który obecnie jest biskupem tarnowskim. Od tego czasu pamięć "pięciu z posterunku" jest silniej wśród nas. Obszerny fragment kazania Ksiądz Proboszcz poświęcił naukom historii, wypływającym z ciężkiej drogi prawdy o sowieckim ludobójstwie. Wskazał na współwinnę ówczesnych rządów Anglii, Francji i USA, które uczestniczyły w jej zatajaniu, aby nie drażnić Sowietów. Mówił też o perfidii zabójców, którzy używali do zabijania polskich jeńców pocisków z niemieckimi znakami.

Pełna dziejowych wniosków i analogii nauka ks. G. Wochnika pomogła uczestnikom uroczystości wyciągnąć właściwe wnioski i przesłać z męczeńskiej śmierci kilkunastu tysięcy

ciąg dalszy na str. 2



Przedstawiciele władz składają kwiaty pod tablicą pamięci. Od lewej pp. Bronisław Kiełkowski - wiceprzewodniczący Rady Gminy, Damian Galusek - wójt, Bronisław Gembalczyk - przewodniczący Rady Powiatu, Józef Tetla - wicestarosta pszczyński.

Od 26 do 28 maja

"DNI

PAWŁOWIC"

Gminny Ośrodek Kultury zaprasza

PROGRAM:

- 1) 26.05. Dom Kultury w Pawłowicach
 - występy laureatów Przeglądu "Sala Prób 2000" i wręczenie nagród,
 - dyskoteka.
- 2) 27.05. Poświęcenie i otwarcie Domu Kultury w Pawłowicach-Osiedlu, połączone z festynem
 - zespoły dziecięce działające przy Domu Kultury w Pawłowicach,
 - Kabaret "Długi",
 - "Walencyki",
 - Zbigniew Krótki Band,
 - potańcówka z zespołem "Prima"
- 3) 28.05. Dom Kultury w Pawłowicach
 - występy zespołów dziecięcych działających przy GOK,
 - "Kabaret Śląski",
 - Dawid Koczy i Marcin Bożek Band",
 - Formacja Nieżywych Schabuff,
 - potańcówka z zespołem "Defacto".

Nasze "Jarząbkowianki" występowały

Drugie miejsce w "ZŁOTYM KŁOSIE 2000"

a ich solistka p. Usia Brańczyk PIERWSZE

Śpiewające panie z Jarząbkowic, skupione w zespole Koła Gospodyń Wiejskich "JARZĄBKOWIANKI" odniosły duży sukces.

Mianowicie na dorocznym VII Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Regionalnych p.t. "ZŁOTY KŁOS 2000" zajęły DRUGIE miejsce wśród zespołów kategorii a cappella (czyli chóralnie lecz bez akompaniamentu, co jest najtrudniejsze, bo tu już nie nadrobi ani akompaniator, ani orkiestra).

A w ogóle rywalizacja okazała się wyjątkowa, bo ogółem w szranki stanęły 92 zespoły - śpiewacze, obrzędowe, kapele i soliści.

I kolejny sukces. Solistka "Jarząbkowianek" p. **Urszula BRAŃCZYK** zdobyła PIERWSZE MIEJSCE! Zaśpiewała dwie piosenki: "Poleju, poleju, co żeś taki bujny?"... i "Witom cie się" *ciąg dalszy na str. 5*

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Cześć i pamięć pięciu policjantom z Pawłowic

polskich oficerów oraz policjantów. Z trybuny przed budynkiem Komisarjatu wójt p. D. Galusek serdecznie podziękował mu za wypowiedziane słowa.

APEL POLEGŁYCH

Przed Komisarjatem w Pawłowicach stanęła Kompania Honorowa Policji. Uczestnicy Mszy świętej przeszli w to miejsce w rytmie marsza orkiestry KWK "Pniówek".

Dowódca uroczystości, zast. naczelnika WRD Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie podkomisarz p. **Artur Wątroba** złożył raport przedstawicielowi Śląskiej Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, zast. komendanta wojewódzkiego p. mł. inspektorowi **Stanisławowi Foltynowi**.



Ksiądz proboszcz Gerard Wochnik odprawił uroczystą Mszę św.

Przy dźwiękach Hymnu Państwowego wciągnięto flagę państwową na maszt.

"Apel poległych" odczytał st. aspirant p. **Tomasz Krawczyk** z Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie.

SALWA HONOROWA

Na cześć poległych Kompania Honorowa oddała salwę honorową.

Nastąpiło składanie wieńców i wiązanek pod pamiątkową tablicą. W imieniu władz państwowych i samorządowych złożyli je - od powiatu pp. **B. Gembalczyk** i **Józef Tetla**, od władz gminy pp. **B. Kielkowski** - wiceprzewodniczący Rady i **D. Galusek** - wójt. Piękne kwiaty przyniosła liczna grupa przedstawicieli rodzin poległych.

Głos zabrał wójt gminy Pawłowice p. **Damian Galusek**. Jego przemówienie drukuję odrębnie na str. 3.

Wicestarosta p. **Józef Tetla** w krótkim słowie przypomniał tragedię rodzin pomordowanych, którym oddał także najwyższą cześć. Nawiązał również do osobistych refleksji, związanych z morderstwem katyńskim.

W imieniu rodzin poległych policjantów krótko lecz bardzo serdecznie podziękowała p. **Dorota Bury**, najbliższa krewna st. posterunkowego **Wojciecha Kutę**. Z jej słów przebijała głęboka wdzięczność za pamięć o ich bliskich.

Apel zakończono "Rotą".

Następnie uczestnicy przeszli do Gminnego Ośrodka Kultury na uroczystość wspomnieniowo-artystyczną.

WSTRZĄS I PRZESTROGA

Zebranych powitał dyrektor p. **Marek Lucjan**. Na program złożyły się występy uczennic i uczniów Liceum, II Publicznego Gimnazjum w

Pawłowicach oraz chór kameralnego "ANIMATO" przy GOK.

Każdy solista i każdy zespół sprostał zadaniu.

Nacechowany obiektywizmem był wspomnieniowy referat ucznia II klasy B LO **Łukasza Gruszczyka**. Szczegółowo dokumentalny lecz bez cienia mściwości. Uczący i przypominający. Wstrząsający i ostrzegający.

Pięknie, z umiarem, grał liczny zespół fletowy naszego liceum pod kierownictwem p. **Anny Półgroszewicz** "Marsz, marsz Polonia" w jego wykonaniu wypadło wzruszająco.

Dalej występował uczeń Publicznego Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach: **Damian Łebek** - odczytał dokument z 5 kwietnia 1940 roku, w którym Stalin polecał rozstrzelać wszystkich jeńców, którzy zdali się na łaskę Sowieców. Nawet po sześćdziesięciu latach jakże ciężko słucha się takiego zbiorowego wyroku: "14 tysięcy siedmiuset byłych polskich oficerów, urzędników, obszarników, policjantów, agentów wywiadu, żandarmów, osadników i strażników więziennych - ROZSTRZELAĆ! A ich sprawy rozpatrzyć bez wzywania areztowanych i bez przedstawiania zarzutów".

Był to więc wyrok kapturowy, którego wydający nie miał cywilnej odwagi stanąć oko w oko ze skazywanym. Bójmy się takich orzeczeń!

SŁOWA PRZED ŚMIERCIA

Joanna Bellej recytowała wiersz Feliksa Konarskiego "Katyń", **Dawid Szymański** przytaczał zapiski z notatnika wkrótce potem zamordowanego Teofila Solskiego, **Anna Świerzy** mówiła wiersz Zbigniewa Herberta "Guziki". Dalej zespół fletowy odegrał legionową pieśń "Piechota, ta szara piechota", tak dobrze znaną ludziom najstarszych pokoleń, uczestniczącą w bojach wrze-



Hołd składają przedstawiciele rodzin rozstrzelanych policjantów.

śniowych 1939 roku i przez pięć lat trwającej partyzantce.

Czytano dalsze fragmenty z zapisków skazanych. Czynili to **Damian Łebek** i **Dawid Szymański**. Jak ciężko, jak trudno słuchać ostatnich słów czekających na koniec przez strzał w potylicę. A przecież one są przesłaniem dla nas, żyjących. Przytoczę tylko jeden z notatnika jednej z ofiar, którym podstępnie szykowano zagładę:

13 marca

Dziś nic szczególnego

4 kwietnia

Dopiero dziś, w fazie drugiego dnia napięcia wyjątkowego zaglądam do tych notatek. Święta minęły. Kartki i depesze otrzymałem od Danki z wiadomościami, że poza listem pierwszym z dnia 24 listopada 1939 roku, który dostała 6 stycznia, nic ode mnie nie dochodzi z tego kraju.

7 kwietnia

Po rewizji o godz. 16.55 opuściliśmy mury i druty

ciąg dalszy na str. 4

Chylimy głowy przed ich wielką ofiarą A wnioski i służba dla żywych

Przemówienie p. Damiana GALUSKA - wójta gminy Pawłowice

SZANOWNI ZEBRANI!

WIELCE SZANOWNE RODZINY NASZYCH BOHATERÓW!

W sześćdziesiąt lat po katyńskiej zbrodni przypominamy i czcimy postacie policjantów posterunku Policji Państwowej w Pawłowicach z 1939 roku.

Oddajemy należną pamięć ich ofierze, a z nimi wielotysięcznej rzeszy polskich oficerów i policjantów pomordowanych jako bezbronni jeńcy.

Ich śmierć wprowadziła Pawłowice do tego kręgu narodowej żałoby.

Oprócz tego, że byli funkcjonariuszami, byli przede wszystkim patriotami. Z chwilą ataku hitlerowskich Niemiec na Polskę stali się żołnierzami.

POSŁUSZNI ROZKAZOM

Na pewno mieli rozdarte serca i sumienia. A to z poczucia więzi z tą ziemią, z troski o los rodzin.

Przecież i tu było kogo i czego bronić, z kim oraz o co walczyć. Jednak żołnierz nie dyskutuje, żołnierz wykonuje rozkazy. Maszerowali na wschód przeświadczeni, że na Wiśle i Sanie, połączonymi siłami Polacy zdołają dać odpór napastnikowi. Nie wiedzieli, że dwa totalitarne, sąsiedzkie państwa już postanowiły czwarty rozbiór Polski. Ufali, że przyjdzie i dla nich czas ataku. To była ich nadzieja na powrót do Pawłowic w roli wyzwolicieli.

Choć żołnierzowi gorzka jest każda niewola, wierzyli, że składają broń przed sąsiadem, który przestrzega praw jeńców.

A sowieckiemu kierownictwu solą w oku była polska inteligencja, polska kadra oficerska, polski policjant, każdy polski patriota.

PRZYPOMINAMY ŻEBY OSTRZEC

W imię przyszłości tych ofiar nie wolno zapomnieć. Tych rachunków nie można przekreślić, bo są za nimi krew, męczeństwo i śmierć.

Dlatego przypominamy, żeby ostrzec.

Dlatego wspominamy pięciu z pawłowickiego posterunku, aby ich ofiara nie była daremna.

Ich końcem nie było zwycięstwo, lecz ukryty grób ziorowy.

Nie doczekali wolnej Ojczyzny i wiosennego widoku swych Pawłowic.

Niech więc ich wzór uczy obecne i przyszłe pokolenia.

PRZYWOŁUJEMY NA PAMIĘĆ

Dlatego przywołujemy na pamięć:

- Teofila Szczęsnego - komendanta posterunku,
- Wojciecha Kutę - starszego posterunkowego,
- Franciszka Pierchałę - posterunkowego,
- Ignacego Walkowiaka - posterunkowego,
- Stanisława Jaskólskiego - posterunkowego.

I mówimy: cześć ich pamięci.

Chylimy głowy przed ich wielką ofiarą.

Pozostają dla nas skromnym a jak wielkim wzorem wypełniania obywatelskiego i patriotycznego obowiązku.

Pozostają też przykładem trwania na posterunku do ostatniego tchu.

I uczą nas, że wolność i niepodległość nie są darami raz na zawsze. Że o te najcenniejsze wartości musi dbać w danych sobie warunkach każde kolejne pokolenie. Jedno ofiarą życia - inne mądrością życia wśród narodów. Jedno chwytnością za broń - inne gwarantowaniem sobie skutecznych przymierzy.

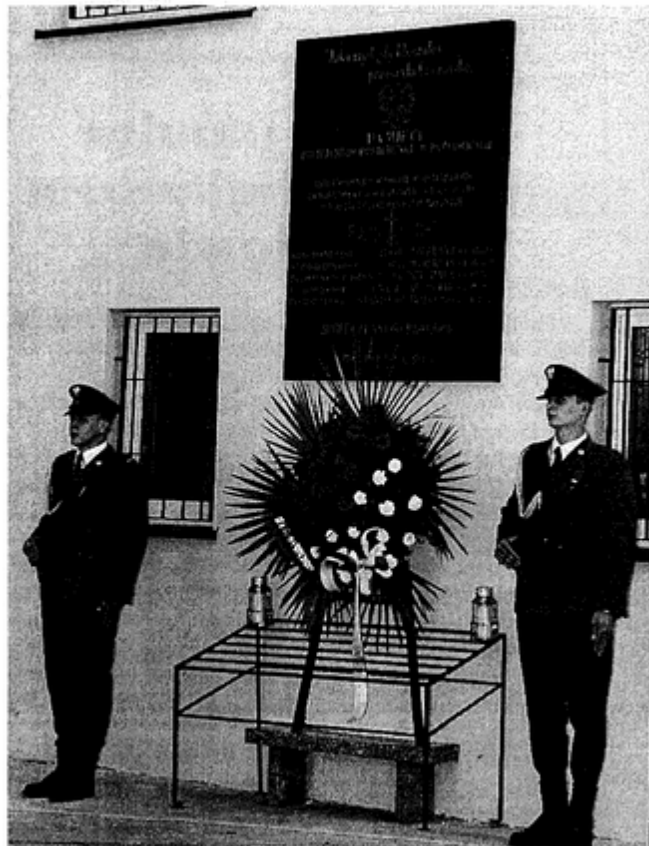
Pięknie i chwalebnie jest umierać za ojczyznę - i taką postawę czcimy.

Trudno jest również dla Ojczyzny wytrwale pracować, doskonalić jej ustrój, gospodarkę, stosunki społeczne.

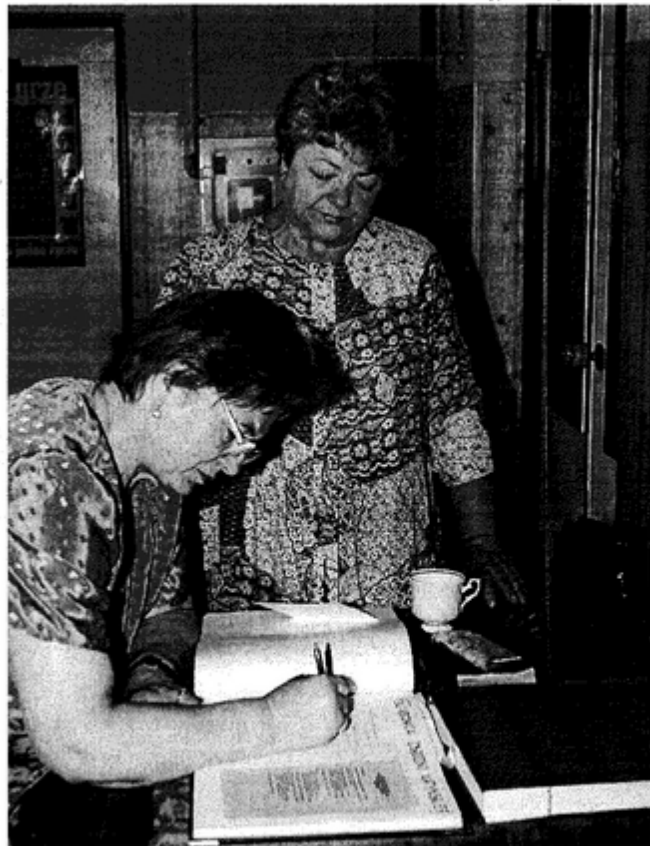
CZAS NA INNE PRÓBY

Czas tej drugiej próby właśnie dla nas nadszedł - i nadchodzi. Dlatego

ciąg dalszy na str. 4



Tablica upamiętniająca "PIĘCIU Z POSTERUNKU" i warta honorowa.



Członkinie rodzin podczas wписywania się do książki pamiątkowej.

ciąg dalszy z poprzedniej strony

A wnioski i służba dla żywych



Kompania Honorowa Policji

najlepiej uszanujemy postacie "pięciu z posterunku" rozwijając wszechstronnie naszą gminę. Ich pragnieniem byłoby jej ciągły rozkwit, szczęście rodzin, przyszłość dzieci.

Nie dane im było napisać tego w testamencie, lecz właśnie tak brzmi jego przesłanie. Dzisiaj demokratyczna Rzeczpospolita Polska jest bezpieczna od zewnątrz. Jednocześnie o trwałość tego bezpieczeństwa musimy nieustannie zabiegać.

Dzisiaj demokratyczna Rzeczpospolita Polska winna jest dać bezpieczeństwo każdemu z osobna i wszystkim swym obywatelom. Takie żądania rozlegają się powszechnie, a ponagla niepokojący stan przestępczości. Przykład pięciu bohaterów mówi o obowiązkach stania w każdej sytuacji na straży prawa i porządku.

PRZESŁANIE dla NASZEGO KOMISARIATU

Chcemy, aby współczesna policja, duchowa spadkobierczyni swej poprzedniczki, wysoko nosła własny honor.

Niech załogę naszego Komisariatu ożywia stałe dążenie, by cała gmina, każda jej miejscowość, każda ulica i każdy dom stały się bezpieczne.

Niech myśl o nieuniknionej karze paraliżuje kandydatów na przestępców, czy zakłócających porządek publiczny. To najważniejsze wnioski na dziś i na przyszłość.

Życzę załodze pawłowickiego Komisariatu, aby pielęgnowała pamięć tych pięciu, których nazwiska utrwalił na tym budynku.

Niech jej przyświeca ich przykład w warunkach, w których obecnie żyjemy. Jeszcze raz: najwyższa cześć ich pamięci. A wnioski i służba dla żywych!



Przedstawiciele kierownictwa policji. Od lewej pp. komendant Komisariatu w Pawłowicach Andrzej Trzcirski, zastępca komendanta wojewódzkiego policji Stanisław Foltyn

ciąg dalszy ze str. 2

Cześć i pamięć pięciu policjantom z Pawłowic

Wiosenne ślubowania

Na całe życie

Związek małżeński zawarli Państwo Młodzi:
Bogdan Polok z Jastrzębia i Brygida Gryman z Warszowic;
Krzysztof Węglorz i Eugenia Piechaczek z Pielgrzymowic;
Jacek Kasperydus i Beata Kustwan z Golasowic;
Roman Łakota z Warszowic i Agnieszka Skorupka z Mizerowa.

Jedynaczka

Zgłoszono jedno urodzenie:
Marty Pawletko, c. Michała i Beaty, ur. 20.04. z Krzyżowic.

Zgon

Zmarł:
Herbert Omozik z Jarząbkowic, lat 66.
RiP

oboju.

9 kwietnia Paręnaście minut przed 5 rano - pobudka w więziennych wagonach i przygotowanie się do wychodzenia. Gdzieś mamy jechać samochodem. I co dalej?

9 kwietnia 5 rano. Od świtu dzień rozpoczął się szczególnie. Wyjazd karetką więzienną w celkach. Przywieziono gdzieś do lasu: coś w rodzaju letniska. Tu szczegółowa rewizja. Zabrano zegarek, na którym była godzina 6.30. Pytano mnie o obrączkę, którą... zabrano ruble, pas główny, szczyrok...

I co dalej - rozstrzygnęli enkawudowscy oprawcy. Jerńcy, wszyscy ilu ich ujęto, legli w zbiorowych mogiłach. Kwiat polskiego oficerstwa, inteligencji, ludzi dbających o bezpieczeństwo. Jedyń ich winą była polskość i wierność Rzeczypospolitej. Joanna Betlej mówiła fragmenty wiersza T.Konarskiego "Katyń", Anna Świerzy wiersz Kazimierzy Iłakowiczówny "O Boże", Joanna Betlej wiersz Kazimierza Wierzyńskiego "Nekrolog". Dalej zespół fletowy odegrał "Żeby Polska była Polską..."

Na koniec pięknie zwieńczył dzieło wybitny chór kameralny „ANIMATO” dyrygowany przez p. mgr Małgorzatę Lucjan. Odśpiewał on cztery pieśni, odpowiadające nastrojowi uroczystości.

Uczestnicy rozchodzili się w milczeniu, poruszeni wspomnieniem, jakby szły z nimi cienie katyńskich ofiar.

KOW

Foto Zofia Tchórz

ciąg dalszy ze strony 1

Drugie miejsce w "ZŁOTYM KŁOSIE 2000" ...

neczkę z daleki krainy..."

Jest to największy z dotychczasowych triumfów wytrwałych oraz pracowitych "Jarząbkowianek" oraz ich instruktorki p. mgr **Zofii Gaża** z Gminnego Ośrodka Kultury. Zespół prowadzi od lat p. **Genowefa Klimosz**, która poświęca mu ogrom czasu i swojej niespożytej energii, a także znakomitą znajomość folkloru. Ona też objaśniła mi, iż celem przeglądu było uwzględnienie repertuaru Ziemi Cieszyńskiej, a panie miały stroje cieszyńsko-walaskie.

"Jarząbkowianki" przez pół roku ćwiczyły repertuar, bo i w śpiewaniu obok talentu najwięcej znaczą pracowitość.

To drugie, tak trudne do zdobycia miejsce wyśpiewały panie: Urszula Brańczyk, Krystyna Brachaczek, Jadwiga Kielkowska, Genowefa Klimosz, Janina Foltyn, Anna Janik, Gertruda Janik, Małgorzata Trzaskalik, Bronisława Pawelek, Helena Lazar, Stefania Solik, Lucja Kłosek i Bożena Matuszyńska.

I tak przysporzyły chwały kulturze gminy Pawłowice.

Konkursowi patronowali **marszałek województwa śląskiego p. Jan Olbrycht**, **starosta powiatu p. Andrzej Georg**, redakcje **Dziennika Zachodniego**, **Telewizji Katowice**, **Radio OK Katowice** i **Wydział Kultury Urzędu Marszałkowskiego**.

Natomiast organizatorem imprezy był, jak zwykle, Gminny Ośrodek Kultury w Zembrzydowicach.

Może niejedną z czytelniczek i niejedną z czytelników skomentuje to osiągnięcie krótkim: Ho, ho!

Ja też napiszę: **HO, HO!**

Dyplom

dla

zespołu *JARZĄBKOWIANKI GOK Pawłowice*

za zajęcie II miejsca

w VII Województwie

Przełądzie Zespołów Regionalnych

ZŁOTY KŁOS 2000

Gminny Ośrodek Kultury w Zembrzydowicach

01-03.05.2000

POD PATRONATEM:
Marszałka Województwa Śląskiego
- *Jana Olbrychta*
Starosty Powiatu
- *Andrzeja Georga*
DZIENNIKA ZACHODNIEGO
TVP KATOWICE
RADIA OK KATOWICE
Urzędu Marszałkowskiego
- Wydział Kultury

JURY

[Podpis]
.....
[Podpis]
.....
[Podpis]
.....

Informacja uzupełniająca DO "GMINY JAKICH MAŁO"

Każdego cieszy, gdy go dostrzegają w stolicy. Tym bardziej w charakterze "GMINY JAKICH MAŁO".

Dlatego przedrukowujemy reportaż z ogólnopolskiego czasopisma - tygodnika samorządu terytorialnego "WSPÓLNOTA".

Jednakże jako miejscowi musimy dać kilka informacji uzupełniających rozumiejąc, że autor podczas jednego pobytu w Pawłowicach nie zdołał poznać wszystkich szczegółów lub zrozumieć ich tak, jak wyglądają.

1 - bliskie Pawłowic graniczne przejście drogowe leży również w Zembrzydowicach, mamy zatem w swym zasięgu o jedno więcej.

2 - redaktor Kowalski nie mógł mówić lub osądzać, że samorząd zaczął się na dobre w Pawłowicach dopiero w roku 1994. Natomiast mówił, iż: a) do tego czasu opanowywano jego tajniki, b) od 1994 roku nabrał rozmachu. Nie oceniał też byłego wójta - od tego była Rada Gminy, organ jedynie uprawniony.

3 - w roku 1994 gmina była wzdociągowana niemal w całości. Brakowało rurociągów i przyłączeń grupie odleglejszych gospodarstw w Pielgrzymowicach. I nowy Zarząd Gminy wodociągowanie doprowadził do końca. Od tego czasu jest całkowicie.

4 - do kanalizacji jest podłączonych 60 procent posesji w gminie. Niestety, nie oznacza to, że objęto nią aż 60 procent terenu całej gminy.

5 - drugą nagrodę za "Budowę roku" otrzymał obiekt Liceum Ogólnokształcącego, postawiony na fundamentach byłego żłobka. Nie mamy prawa uprzedzić tegorocznej decyzji odnośnie szkoły w Warszowicach, chociaż marzymy o takiej nagrodzie.

Tymi informacjami pozwalamy sobie uściślić warszawski reportaż aby zgadzało się, że "U nas nie ma przypadku", jak zakończył jego życzliwy nam Autor.

**Urząd Gminy zaprasza
Będzie wystawa kotłów c-o
Urząd Gminy w Pawłowicach
serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców
NA
WYSTAWĘ EKOLOGICZNYCH
KOTŁÓW C.O.**

Udział zapowiedziały następujące firmy:

- "BUMET" - Żory,
- "URZOŃ" Fabryka Niskoemisyjnych Kotłów Węglowych Pszczyna,
- "FI-ACUSTIC" Sp. z o.o. - Radlin,
- "INSTALATOR" - sieć sklepów - Pawłowice,
- WYTWÓRNIA URZĄDZEŃ KOTŁOWYCH M. Bizoń - Żywiec,
- P.P.-U. "ENERGO-INWEST" Sp. z o.o. - Rybnik,
- C.T.G. - Centrum Techniki Grzewczej - Wodzisław.

Wystawa odbędzie się w dniach:

2 czerwca w godz. 13.00 - 16.00

3 i 4 czerwca w godz. 9.00 - 16.00

w Domu Kultury w Pawłowicach
ul. Zjednoczenia 67

WSTĘP WOLNY

Na wystawie będzie można uzyskać informacje o dofinansowaniu do modernizacji systemów grzewczych, przyznawanych z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska

Gminne
Racje 5

GININA JAKICH MAŁO

WYRÓŻNIENIE ZA CAŁOKSZTAŁT



BOGDAN MOŚCICKI

W konkursie „Gmina jakich mało” Pawłowice uzyskały wyróżnienie za projekt „Rozwój gospodarczo-cywilizacyjny gminy”. Jego istotą są kilkuletnie programy rozwoju, uchwalane przy szerokim udziale przedstawicieli lokalnej społeczności.

Miejscowość ta leży w Bramie Morawskiej, na prastarym szlaku. Dziś przechodzi tędy ważna linia kolejowa oraz szosa Katowice - Wisła, która w Pawłowicach ma odgałęzienie do Cieszyna. W bliskim sąsiedztwie są cztery przejścia graniczne: drogowe w Cieszynie i Chalupkach oraz kolejowe w Zebrydowicach i Markłowicach. W Wąrszówicach w gminie Pawłowice ulokowano jeden z obszarów Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Gmina liczy 18 tys. mieszkańców. W samej wsi Pawłowice jest ich 12 tys., z tego 7 tys. w blokach Pawłowice-Ostlecia przy kopalni „Pniówek”. Powstała w latach 70. Ma dobrą perspektywę na co najmniej 30 lat. W 28-milionowym budżecie gminy 7 mln (czyli 25 proc.) pochodzi od kopalni, jako opłata eksploatacyjna i podatek od nieruchomości. Ich procentowy udział w budżecie gminy z roku na rok się zmniejsza.

na się dogadać z właścicielem, wynajmując łódkę. Karpia złapie się co 10 minut! Starzy w tych stronach istnieją od XIII wieku, wprowadzili jej systemy.

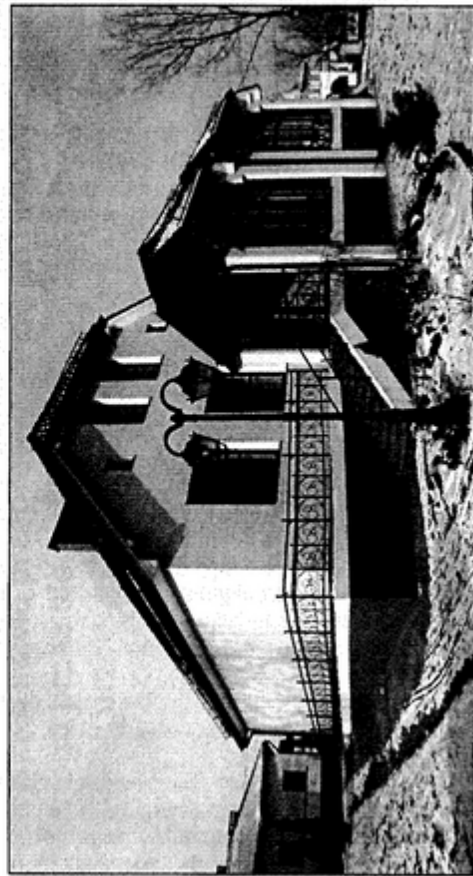
Preferencje

Czy gmina zwalnia przedsiębiorców od lokalnych podatków?

- Dla lokalni świątków z alkoholem stosujemy maksymalne stawki - objaśnia wójt. Dla gospodarstw rolnych - zmniejszenie o połowę. Inne firmy mają stawki pośrednie.

A zwolnienie od podatku od nieruchomości jako sposób przyciągania inwestorów?

- Na dziś tego nie stosujemy. Te miejsca, które mamy, są wykorzystane. Ważniejszą zachętą, o czym już mówiłem, jest stworzenie firmom warunków do działania. Jeśli ich nie będzie, to ulgi podatkowe nic nie dadzą.



Ruderę przekształcono w piękny pałac ślubów.

zuch taczach już

W gminie jest zarejestrowanych 7360 pojazdów mechanicznych, w tym 4900 aut osobowych (czyli jedno na czterech mieszkańców) 418 ciężarowych i 620 ciągników rolniczych.

Inny wskaźnik rozwoju: w ostatnich trzech latach odebrano 300 budów, w tym 170 domów mieszkalnych. To tak jakby do siedmiu wsi w tej gminie dostawić jeszcze jedną.

Budują się przeważnie miejscowi, ale także wielu mieszkańców Jastrzębia i Żor.

Rozbudowa szkół

Gminie Pawłowice rok w rok przypadają nagrody w ogólnopolskim, prestiżowym konkursie „Budowa Roku” - za rozbudowę

wnioski rad sołeckich do programu oraz do budżetu na każdy rok;

postulaty mieszkańców wyrażone na spotkaniach z radnymi oraz na zebraniach wiejskich.

Wójt - przy pomocy referatów Urzędu Gminy oraz jej jednostek organizacyjnych - przygotowuje pienszą wersję programu, którą przedstawia do zaopiniowania kolejno: zarządowi gminy, prezydium rady gminy, komisiom rady gminy. Po komisjach i rozpatrzeniu przez zarząd gminy, programem zajmuje się rada gminy na specjalnej sesji. Uczestniczą w niej setki tysięcy z prawem głosu.

Uchwalony program jest popularyzowany na zebraniach wiejskich, spotkaniach z radnymi, w prasie lokalnej. Każ-



Stopa bezrobocia wynosi tu tylko 4,5 proc. Gospodarczo Pawłowice stoją znacznie lepiej niż w wielu sąsiedzi: Jastrzębie i Żory. Jakże środki gmina stosuje do pobudzania przedsiębiorczości?

- *Moja filozofia jest trochę inna niż w sąsiednich gminach i w części naszych radnych* - mówi wójt Damian Galusek, z wykształcenia inżynier górnictwa. - *Wszędzie słyszy się: „promować, reklamować”. Mamy mnóstwo propozycji udziału w różnych wystawach - w Poznaniu, Katowicach. Ale ja uznałem, że najpierw trzeba stworzyć miejsce dla firm. To znaczy: miejsce w planie przestrzennym, telefony, media, dobre szkoły, dobrzy nauczyciele, miejsca rozrywki i wypoczynku. Każde sołectwo ma strażnicę OSP, które spełnia bardzo ważną rolę, albo dom ludowy. Jeśli zostanie stworzone miejsce dla firm, to zainteresowani się o tym dowiedzą. Ta bogata gmina, jako jedna z nielicznych w Polsce, nie ma nawet swego foldera.*

Na terenie gminy zarejestrowano prawie 800 podmiotów gospodarczych. Niektóre zatrudniają kilkuset pracowników, prowadzą interesy w całej Polsce i za granicą. Jest 5 gospodarstw rolnych po około 500 ha. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna z Golasowic sprzedaje rocznie 25 mln jaj, 5 tys. prosiąt, 4 tys. tuczników. Tu jest „zagłębie kapusciane” dla Śląska. Tradycyjnie najlepiej idzie kapusta „mordra”. Uprawia się też sporo pieczarek. W południowej części gminy istnieje szansa na agroturystykę. Teren tam poświadczony, zadrzewiony, a liczne stawy zajmują w sumie 280 ha (samego lustra wody). Moż-

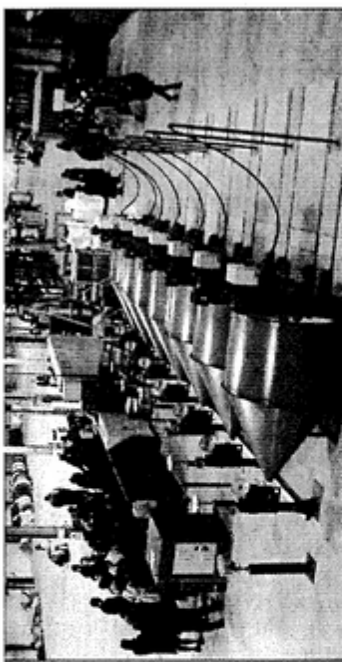
- *Tu samorząd na dobre zaczął się w 1994 roku - wspomina Bronisław Schmidt-Kowalski, redaktor lokalnego dwutygodnika „Gminne racje”. - Wcześniej wójtowie się zmieniali, myśleli po staremu. Na przykład mówiono wójtowi, że trzeba postarać się o telefony, a on odpowiadał: „gmina nie telefonizuje, jak będą mieli interes, to nas telefonizują”. Tamten wójt utracił zaufanie radnych.*

W 1994 roku było w gminie 100 numerów telefonicznych i najbardziej archaizującym każdym dostanie ich tyle, ile zechce - to istotne dla firm. W 1994 nawet połowa gminy nie była zводociągowana. Dziś w 100 procentach jest woda, w 100 procentach

Nowe myślenie

- *Tu samorząd na dobre zaczął się w 1994 roku - wspomina Bronisław Schmidt-Kowalski, redaktor lokalnego dwutygodnika „Gminne racje”. - Wcześniej wójtowie się zmieniali, myśleli po staremu. Na przykład mówiono wójtowi, że trzeba postarać się o telefony, a on odpowiadał: „gmina nie telefonizuje, jak będą mieli interes, to nas telefonizują”. Tamten wójt utracił zaufanie radnych.*

W 1994 roku było w gminie 100 numerów telefonicznych i najbardziej archaizującym każdym dostanie ich tyle, ile zechce - to istotne dla firm. W 1994 nawet połowa gminy nie była zводociągowana. Dziś w 100 procentach jest woda, w 100 procentach



W gminie Pawłowice ulokowano jeden z obszarów Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Miejsce dla siebie przygotowują tu m.in. „Nowe Śląskie Kable”.

Nadal przepytujemy wójta: - *A obiecacie przez gminę niektóre usługi rolniczych, jak insektynacja wapnowanie? - W 1994 zastąpiłem taką praktykę i uważam ją za słuszną. Dla gminy jest to niewielki wydatek, a dla rolnika istotna pomoc. Pomagam też rolnikom zapoznać się z nowościami. Na Polagrę, różne wystawy i szkolenia jeżdżę po 200 osób, 3-4 autobusy, a chętnych - bywa nawet więcej.*

szowicach. Wójt zapowiada, że to nie koniec, bo właśnie rozpoczyna się budowa kompleksu sportowego przy szkole w Pawłowicach. Będzie tam kryty basen i hala o wymiarach 22 na 44 m z widownią na 300 osób.

W 1997 roku w Pawłowicach-Osiedlu otwarto gminne liceum (w rozbudowanym żłobku). Urządzenia multimedialne (63) je się tu nawet na lekcjach historii i polskiego. Są trzy języki obce do wyboru. W budżecie na rok 2000 przeznaczono 13 250 tys. zł na oświatę i wychowanie, w tym 3300 tys. na inwestycje. Subwencja oświatowa to 8700 tysięcy.

Władze gminy podkreślają, że ta metoda pozwoliła osiągnąć znakomitą większość nakreślonych celów. Przyczyniła się do upowszechnienia wśród mieszkańców wiedzy o sprawach i możliwościach gminy. Data odpar nie skoordynowanym pomysłem inwestycyjnym, traktowanym jak „kielbasa wyborcza”.

Gmina ma studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Na jego podstawie powstają plany miejscowe. - *U nas nie ma przypadkowości* - podsumowuje wójt Galusek.

Programy rozwoju

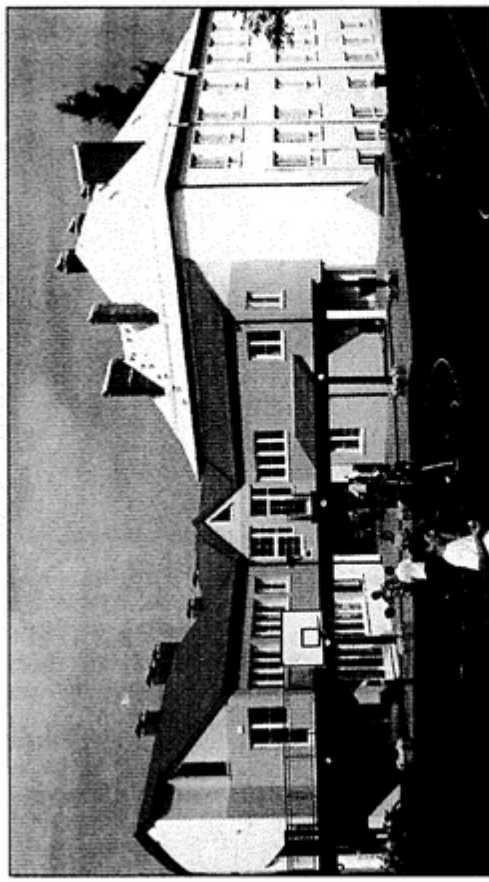
Powstały dotychczas dwa programy rozwoju gminy: na lata 1996-98 oraz 1999-2003. Ich treść szczegółowo wynika w sprawach lokalne, a kwintesencją jest wieloletni plan dochodów i wydatków. Podstawą programu są:

- własne studia prezidium rady gminy, wójta i zarządu;

W 1997 roku w Pawłowicach-Osiedlu otwarto gminne liceum (w rozbudowanym żłobku). Urządzenia multimedialne (63) je się tu nawet na lekcjach historii i polskiego. Są trzy języki obce do wyboru. W budżecie na rok 2000 przeznaczono 13 250 tys. zł na oświatę i wychowanie, w tym 3300 tys. na inwestycje. Subwencja oświatowa to 8700 tysięcy.

Władze gminy podkreślają, że ta metoda pozwoliła osiągnąć znakomitą większość nakreślonych celów. Przyczyniła się do upowszechnienia wśród mieszkańców wiedzy o sprawach i możliwościach gminy. Data odpar nie skoordynowanym pomysłem inwestycyjnym, traktowanym jak „kielbasa wyborcza”.

Gmina ma studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Na jego podstawie powstają plany miejscowe. - *U nas nie ma przypadkowości* - podsumowuje wójt Galusek.



Rozbudowa szkoły w Warszowicach została nagrodzona w ogólnopolskim konkursie „Budowa Roku 1999”. Zdjęcia ZOFIA TCHORZ

Na św. Floriana x Na św. Floriana x Na św. Floriana x

STRAŻACKIE ŚWIĘTOWANIE



Foto Zofia Tchórz

W WARSZOWICACH

Nasze imieniny

4 maja jest dniem uroczystym dla wszystkich noszących imię Florian. Na Śląsku, gdzie imieniny nie są tak istotne. Data ta jest kojarzona przede wszystkim ze strażakami. Dlaczego? Ponieważ wtedy właśnie mają oni swoje "zawodowe" święto.

Najważniejszym punktem obchodów Dnia Strażaka w Warszowicach była uroczysta Msza św. w intencji strażaków oraz ich rodzin. Została ona odprawiona w tamtejszym kościele w niedzielę 7 maja.

Warszowiccy strażacy zgromadzili się przed salą OSP, aby wspólnie udać się do kościoła. Towarzyszył im wóz bojowy, zaś do marszu przygrywała orkiestra dęta.

Mszę św. odprawił proboszcz parafii w Warszowicach, ksiądz Aleksander Czembor (który tegoż dnia świętował 25-lecie swej posługi kapłańskiej). Poza strażakami, ich rodzinami i przyjaciółmi, w Eucharystii uczestniczyły także poczty sztandarowe: rolników, panien oraz oczywiście strażaków.

Potem druhowi i drużynie spotkali się na poczęstunku w sali OSP. Przy tej okazji zrobiono sobie wspólne zdjęcie, do którego pozował także najstarszy z warszowickich strażaków, założyciel tamtejszej OSP - dh **Józef Oleś**.

Uroczystość zapoczątkowała obchody 70-lecia warszowickiej jednostki. A już dziś tamtejsi strażacy serdecznie zapraszają wszystkich na 9 lipca 2000 roku, aby wspólnie świętować ten jubileusz.

W PIELGRZYMOWICACH

Do swego patrona

Druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Pielgrzymowicach uczcili swoje święto 3 maja tj. w rocznicę Konstytucji 3 Maja.

W galowych mundurach wraz z orkiestrą dętą udali się do zabytkowego kościoła pod wezwaniem św. Katarzyny, w którym ks. dziekan Rudolf Solik odprawił Mszę św. w następującej intencji: do św. Floriana o zdrowie i błogosławieństwo dla strażaków, członków wspierających, ich rodzin oraz za zmarłych strażaków.

Obok przystrojonej kwiatami figury św. Floriana, która wystawiona była przy głównym ołtarzu, stał poczet sztandarowy w składzie K. Król, St. Sprownik i K. Węglorz. Powagi odprawianej Mszy św. dodała modlitwa do św. Floriana w następującym brzmieniu.

*Święty Florianie patronie strażaków,
który oddałeś życie za wiarę,
uprosz u Boga męstwo i błogosławieństwo
w poczynaniach braci strażackiej.
Niech ogień będzie dobrodziejstwem
a nie klęską, który grozi życiu
i niszczy mienie.*

*Wszelkie poczynania strażaków
wykonywane są w myśl zasady:
Bogu na chwałę - bliźniemu na ratunek.
Naszą i swoją prośbą wyjednaj u Boga
opiekę nad domami naszymi
i bądź nam wzorem wiernego życia z wiary. Amen.*

Następnie odbyło się nabożeństwo majowe przy dźwiękach orga-

Gminne Racje 8

nów "pamiętających" K. Miarkę i orkiestry dętej.

Do nastroju święta "dołączyła się" przepiękna pogoda i frekwencja parafian.

Finałem obchodów był przygotowany w Domu Strażaka rodzinny wieczorek dla młodzieżowców i strażaków.

Do tańca przygrywała orkiestra dęta, która najstarszym druhom przypominała lata młodości. Nie obyło się bez chóralnych śpiewów pieśni strażackich a obecność Komendanta Gminnego dha Jana Kielocha była honorem dla pielgrzymowickiej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Józef Piechaczek

W GOLASOWICACH

POCHWAŁA ODWAGI

Syrena OSP obwieściła mieszkańcom Golasowic i okolic początek uroczystości. Przy pięknej pogodzie, wśród rozkwitających łąk i ogrodów, obchodzono potrójne święto: 209 rocznicę Konstytucji 3 Maja, Święto Matki Boskiej Królowej Polski i wigilię św. Floriana - patrona strażaków.

Przed "Dom Strażaka" schodzili się strażacy z rodzinami, dzieci, młodzież i dorośli. Na powitanie przygrywała orkiestra dęta KWK "Pniówek".

SZTANDARY NA CZELE

Ruszone, a na czele strażacki poczet sztandarowy w składzie: **Krzysztof Harmatiuk, Czesław Kaul, Robert Zielony**. Za strażackim, poczet górników: **Henryk Pieczka, Paweł Kufieta, Edward Bazgier**. Dalej szły strażacki i strażacy w galowych mundurach, 45 druhen i druhowi, młodzieżowe drużyny dziewczęce i chłopięce oraz zaproszeni goście.

BLIŹNIEMU NA RATUNEK

Kolumna zajęła miejsca w kościele. Proboszcz ks. Jan Skolik sprawował uroczystą Eucharystię w intencji zmarłych i żywych działaczy straży

ciąg dalszy na str. 10

Telefon Komisariatu w Pawłowicach 47-21-997 - czynny całą dobę

Pięć razy: PO PROSTU!



NIEWYPAL

Podminowana ta nasza gmina... Zaraz, zaraz - bez żadnych aluzji. A mogłaby nawet być wybuchowa, tak jest naszpikowana niewypałami z II wojny światowej. Czemu się jednak dziwić, skoro walki trwały tu przeszło kilka tygodni (od 17 lutego do 25 marca, ale to już w stronę Szerokiej). W każdym razie 18 kwietnia mieszkanka ul. Zebrydowickiej w Pielgrzymowicach zgłosiła, że podczas prac ziemnych odnaleziono niewybuch w postaci pocisku artyleryjskiego. Wezwano saperów z Gliwic.

I DRUGI

Również o znalezieniu niewybuchu powiadomiła 2 maja Pani Sołtys Golasowic. Był na polu przy ul. Tuwima.

PRZESTRASZONY ZNAKIEM?!

A teraz na drogi i ulice.

19 kwietnia, o 16.00, w Pawłowicach, na Zjednoczenia, jadący Oplem Ascona "bliżej nieznanymi" kierowca zderzył się ze znakiem drogowym i wyhamował w rowie. Sprawca pozostawił samochód otwarty i niezabezpieczony, a sam zniknął. Pojazd zabezpieczył później... syn właściciela.

Sprawca się wstydydził?

Wkażdym razie Komisariat zapowiada sporządzenie przeciwko niemu wniosku do Kolegium Karno-Administracyjnego przy Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu Zdroju.

"ZNIWIARZ"

Natomiast 21.04. (rankiem) kierujący ciężarówką Scania BDB skosił pięć słupów telefonicznych na ul. Kościuszki w Krzyżowicach. Także jemu zapewniono wniosek do KKA.

WYSZEDŁ "NA DUDKA"

Nocą z 21 na 22 kwietnia (około trzeciej) dwaj mieszkańcy Pawłowic skradli Fiata 126p, parkującego przy ul. Górniczej w Osiedlu. A że "na złodzieju czapka gore" - nie zatrzymali się na wezwanie patrolu policyjnego lecz dodali gazu. Podczas pościgu wylądowali w rowie. Jednego z nich schwytano, drugi uciekł. Jak to nawet złodziej złodziejowi nie może ufać. Zresztą chyba uciekł nie na długo, bo „koles” wystrychnięty na dudka, na pewno nie będzie go krył. A szkodę właścicielki "malucha" oszacowano na 800 zł.

WĘDKARZ

Nocą z 27 na 28 kwietnia NS (nieznany sprawca) na tak zwaną pasówkę włamał się do Fiata 126p, parkującego przy Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu. Skradł z niego dwie wędki, kołowrotek, skrzynkę narzędziową, kartę wędkarską... Ogólna strata wyniosła 555 zł.

Albo rybak-fanatyk, albo zwykły złodziejasek, który "opylił" łup z... kartą wędkarską, upoważniającą do... połowienia (choć na cudze nazwisko, ale kto to sprawdzi?!)

OTWIERAĆ OCZY!

30 kwietnia o 14.40, na skrzyżowaniu drogi krajowej 93 z ul. Pszczyńską w Pawłowicach, jadący "maluchem" mieszkaniec Goczałkowic wymusił pierwszeństwo na prawidłowo jadącym Zastawą. Dwie pasażerki doznały obrażeń ciała. Czyli, że nocą - choć niby mniejszy ruch - też trzeba uważać. A zwłaszcza jechać z otwartymi oczami.

ZIELONE "CINQUE..."

Trzydziestego minionego miesiąca skradziono Cinquecento (zielony metalik, nr rej. KXE 5775) wartości 12 tysięcy złotych. A skradziono z osławionego parkingu przy Polnej 17, w Pawłowicach-Osiedlu. Poszkodowanym jest mieszkaniec Pawłowic.

WYRWA WYRWAŁA

Trzeciego maja, o 15.15 (kiedy jeszcze pięknie widać) jadący VW Golf mieszkaniec Jastrzębia i od strony tego miasta do Pawłowic - trafił na dużą wyrwę w jezdni. Rezultat: uszkodzenie tzw. elementów jezdnych samochodu.

Droga nie jest gminna lecz wojewódzka, dlatego Komisariat powiadomił o wypadku i o dziurze Wojewódzki Zarząd Dróg w Katowicach, żądając naprawy jedni. I chwala mu za to!

OTARŁ "PRAWYM TYŁEM"

4 maja o 21.20, kierujący "Autosanem" mieszkaniec Radlina nie zachował należytej ostrożności przy skręcaniu w lewo i otarł "prawym tyłem" (bo każde lub przynajmniej każde żywe stworzenie a nawet urządzenie ma dwa tyły - prawy i lewy!) Renaulta, zaparkowanego przez mieszkańca Goczałkowic w miejscu zakazanym.

Wszystko działa się w Pniówku na Kruczej. Na obu kierowców sporządzono solidarny wniosek do KKA. Ono ich pogodzi i... objaśni.

WYMUSZACZ

Piątego maja, jadący Daewoo Espero gliwiczanie na skrzyżowaniu Świerczewskiego i Zjednoczenia w Pawłowicach wymusił pierwszeństwo, zderzając się z Fiatem Uno, prowadzonym przez mieszkankę Pawłowic.

UWAGA, POLNA!

W nocy z 5 na 6 maja z parkingu przy Polnej nr 19 w Pawłowicach (posunęliśmy się o... dwa numery!) NS skradł Fiata 126p koloru białego. Numery rejestracyjne wozu: KXJ 3168, wartość 6 tysięcy złotych. Poszkodowanym jest mieszkaniec Pawłowic. Wewnątrz wozu znajdował się dowód rejestracyjny oraz pokwitowanie ubezpieczenia OC (co już jest dużą nieostrożnością właściciela! - chociaż należy mu współczuć).

"POGROMCY"

Żeby nie nużyć - zmieniam tematykę. Przechodzę więc do... pogromców domowych lub publicznych.

Otóż 18 kwietnia o 16.50 (tak wcześniej!) na interwencję domową policja zabrała mieszkańca Pawłowic-Osiedla (z ulicy Górniczej) i odstawiła do "złobka".

Podobna interwencja z podobnych przyczyn i z takim samym skutkiem nastąpiła 26 kwietnia. I też w Pawłowicach.

PIESZCZOTA?!

Zaś 29 kwietnia, o 21.00, pewien mieszkaniec Pielgrzymowic w stanie agresji alkoholowej uderzył żonę "cegłową". Sprawcę też odstawiono pod ogólnie znany adres do Bielska-Białej.

I w takich porządnym Pielgrzymowicach ktoś... "dopieszczą" małżonkę za pomocą cegły!

ŚWIĘTOWANIE

Żeby tym z Pielgrzymowic nie było zbyt przykro - 3 maja, o 22.40, na interwencję domową zatrzymano do wytrzeźwienia mieszkańca Golasowic.

Jak widać niektórzy rodacy szczególnie świętowali najdłuższy w tym wieku weekend.

"TYGRYSI DROGOWI"

Inni też to robili i niewiele lepiej, a właściwie jeszcze niebezpieczniej, bo za kierownicami. Jednak do tego celu naszym "tygrysom dróg" nie trzeba specjalnej okazji w rodzaju święta, wolnych dni czy czegoś podobnego. Okazja zawsze się nadarzy, byle w kieszeni było na flachę lub flacha w pobliżu.

I tak...

W TROSCE O CZŁOWIEKA

25 kwietnia o 18.50, nietrzeźwy mieszkaniec Bielska-Białej (stamtąd, gdzie izba wytrzeźwień!) spał w przydrożnym rowie obok szlaku 93 w Pawłowicach. I chyba miał mocny sen, skoro zmorzyło go aż 2,74 promila. W trosce o człowieka (w kwietniu i w trosce o człowieka (oraz tych, których mógł przejechać) zatrzymano mu samochód, prawo jazdy i sporządzono wniosek karny do KKA. A było to o 0.20 po północy.

I JESZCZE RAZ

W nocy z 26 na 27 kwietnia patrol naszej policji zatrzymał na ul. Zjednoczenia w Pawłowicach do kontroli drogowej pana z Jastrzębia, podróżującego Fiatem Fiorino. Z panem podróżowało od 1,26 do 1,27 promila alkoholu. W rezultacie i w trosce o człowieka (oraz tych, których mógł przejechać) zatrzymano mu samochód, prawo jazdy i sporządzono wniosek karny do KKA. A było to o 0.20 po północy.

NIE STRASZ, NIE STRASZ...

1 maja, czyli Święto Pracy, głośno zakończył pewien mieszkaniec Golasowic. Zakończył, bo była godzina 21.30. Mając "wypite" (1,70 promila), wszczął publiczną awanturę, zaczepiał sąsiadów oraz groził im i ich dzieciom. Został zatrzymany i swoje święto pracy kończył w izbie wytrzeźwień.

GROŹBA BEZPRAWNA = WYROK

Trafił się zresztą i drugi, ale trzeźwy. Otóż 3 maja, trzech mieszkańców Golasowic zawiadomiło policję o groźbie, skierowanej wobec nich oraz ciąg dalszy na str. 11

Drużyny gminy Pawłowice w rozgrywkach Rezerwy Pniówka gromią rywali

Mgr inż. Henryk TCHÓRZ
OKRĘGÓWKA

(29.04) GKS Pniówek Pawłowice - Bobrek Karb Bytom 2:3. Bramki dla Pniówka: Żurkowski, Tonasko.

(6.05) AKS Mikołów - GKS Pniówek Pawłowice 2:1.

1. Bobrek Karb Bytom	23	60	57:18
2. GTS Bojszowy	23	49	57:25
3. Ruch II Chorzów	23	46	42:30
4. AKS Mikołów	23	45	44:31
5. Piast Bieruń Nowy	23	35	34:31
6. Skałka Śląsk Świętochłowice	23	34	42:39
7. LKS Bestwina	23	32	43:38
8. GKS Pniówek Pawłowice	23	32	44:45
9. LKS Stara Wieś	23	32	37:39
10. Slavia Ruda Śląska	23	27	25:30
11. Piast Leszczyny	23	23	25:42
12. Grunwald II Ruda Śląska	23	23	37:55
13. Sokół Wola	23	22	28:45
14. Sokół Zabrzeg	23	21	41:48
15. GKS Krupiński Suszec	23	21	28:40
16. Przełom Kaniów	23	17	20:50

KLASA B grupa II

(30.04) Piast Pawłowice - Strażak Pielgrzymowice 3:2. Bramki dla Piasta: Lach, Wierdak, Szłapa;

KS Warszawice - LZS Poręba 6:1. Bramki dla Warszawic: Brzyszkowski-3, Ziebur, Szulik, Wadas. **Warszowice:** Galwas-Piotrowski, Somerlik, Ziebur, Kukla-Szweda, Wadas, Szulik, M.Herman (Borowski)-Brzyszkowski, Sekula (Hanusek).

(7.05) Piast Pawłowice - LZS Poręba 3:1;

Strażak Pielgrzymowice - Polonia II Łaziska 1:3;

KS Warszawice - Leśnik Kobiór 1:0. Bramka dla Warszawic: Ziebur.

Warszowice: Galwas-Piotrowski (K.Tokarczyk), Hanusek, Somerlik, D.Repondek-Kukla, Ziebur, Szulik, M.Herman (Borowski)-Brzyszkowski, Wadas.

1. LKS Woszycze	16	42	42:10
2. LZS Brzeźce	17	34	39:20
3. Leśnik Kobiór	16	25	33:26
4. Polonia II Łaziska	17	23	36:41
5. Strażak Pielgrzymowice	16	22	37:35
6. KS Warszawice	17	21	35:37
7. LZS Studzienice	17	21	28:32
8. LZS Czarków	16	19	22:28
9. LZS Poręba	17	19	29:39
10. Piast Pawłowice	17	18	29:44
11. Iskra Pszczyna	17	15	20:24
12. LKS Piasek	17	14	22:36

KLASA C

(30.04) GKS II Pniówek Pawłowice - Przełom II Kaniów. Bramki dla Pniówka: Olecki-2, Jagodziński-2;

(7.05) Meliorant Wisła Wielka - LKS Golasowice 0:4;

GKS II Pniówek Pawłowice - Zryw Pszczyna 9:0. Bramki dla Pniówka: Jagodziński-3, Wawrów-2, Dymura, Gawłowski, Olecki, Mączka.

1. GKS II Pniówek Pawłowice	15	37	69:18
2. Isuzu Tychy	13	23	33:21
3. Zryw Pszczyna	13	22	28:34
4. Kontakt II Czechowice	12	21	36:29
5. Przełom II Kaniów	12	20	18:14
6. GKS II Krupiński Suszec	13	19	29:25
7. LKS Golasowice	12	17	22:27
8. Meliorant Wisła Wielka	14	13	22:34
9. LZS Ligota	12	7	24:40
10. LZS Mizerów	12	2	17:48

ciąg dalszy ze str. 8

POCHWAŁA ODWAGI



oraz ich rodzin. W homilii ksiądz podkreślił rolę i zaangażowanie się strażaka-ochotnika, który wzorując się na swoim patronie św. Florianie, wykazuje rycerskość i odwagę, śpiesząc bliźniemu na pomoc i ratunek.

Po Mszy św. podczas formowania się kolumny marszowej, tuż obok Groty Maryjnej orkiestra wykonywała pieśni maryjne, związane z majem, których melodie rozlegały się hen, na okolicę.

W głównej sali „Domu Strażaka” prezes Zarządu druh Józef Wantuła serdecznie wszystkich przywitał, składając członkom OSP, ich rodzinom, działaczom i sympatykom życzenia z okazji święta.

POPISY I ZABAWY

Po wspólnym posiłku dzieci ze Szkoły Podstawowej w Golasowicach rozpoczęły swój program artystyczny. Jako solistki wystąpiły: Agnieszka Rubys, Agnieszka Podruczna, Monika Żur, Justyna Kajsztura, Ewelina Zielesznik, Justyna Tomala a w chórze: Judyta Cieśla, Katarzyna Cimała, Marta Stawniczy, Barbara Szatkowska, Sylwia Ogierman, Dominika Hawełka, Katarzyna Kiełkowska i Alina Winkler. Zespół artystyczny prowadziła nauczycielka p. mgr Aneta Wantuła. Wykonawcy zostali obdarzeni rżęsyistymi brawami.

Następnie zaśpiewał chór mieszany, złożony z mieszkańców Golasowic (który jeszcze nie ma nazwy). Był to debiut, ale udany więc chór zaskarbił sobie sympatię. A oto nazwiska członków chóru: prowadząca p. Barbara Baron, inicjatorka założenia chóru soltys p. Bogumiła Tekla, panie: Ewa Błaut, Danuta Kufieta, Ludwina Łukacz, Irena Ożubko, Jadwiga Pękal, Teresa Szatkowska, Mirosława Skorupka, Hildegarda Pisek, Maria Wróbel, Jolanta Trzaskalik i jej córki Celinka, Jadzia, Terenia oraz Monika Stuchlik i panowie Krzysztof Słowik i Jan Stuchlik. W repertuarze znalazły się pieśni o tematyce strażackiej i biesiadnej. Po koncercie rozpoczęła się zabawa taneczna. Bawiono do bardzo późnych godzin nocnych.

Zginęła lecz ją znaleziono Ul. Polna w Pawłowicach

Ze spisu ulic w gminie, wydrukowanego w poprzednim numerze, zginęła ulica POLNA w Pawłowicach.

Może ją sobie ktoś przywłaszczył, bo tam dużo kradzieży, co wynika z policyjnych raportów.

Jednak ZNALAZŁA SIĘ. Proszę ją włączyć do spisu. W takim razie gmina ma aż 115 ulic.

ciąg dalszy ze str. 9

ich dzieci przez innego współmieszkańca. Coś lubią się tam odgrażać. Śledztwo w toku.

I kto by mi uwierzył, że w ciągu tych dwóch tygodni nie zanotowano włamań oraz kradzieży? Nikt, kto zna życie. A były, były...

SAMOCHOŁ MA ZAMEK

18 kwietnia, około 15.30, w Warszowicach, na parkingu przy cmentarzu, z niezamkniętego samochodu marki CC skradziono damską torebkę z dowodem osobistym, prawem jazdy, dowodem rejestracyjnym i 300 złotych oraz 100 markami. Straciła mieszkanka Warszowic, która zapomniała po co w samochodzie zamek i kluczyk. Oczywiście, współczują poszkodowanej. Myślę jednak, że najbardziej będzie współczuć samej sobie, gdy przyjdzie jej odtwarzać wszystkie te dokumenty. Bo to dużo mitręgi...

KRADLI A STRACILI...

Też 18 kwietnia dwaj lub trzej NS (nieznani sprawcy) około 22.20 kradli - uważajcie, czytelnicy! - kostkę brukową z placu przy ul. Powstańców w Pielgrzymowicach. Musiało ich być właśnie dwóch lub trzech, bo mieli co ładować. A ładowali na Żuka. Tylko, że przy tej ciężkiej robocie zostali spłoszeni. W rezultacie kostka pozostała na miejscu a z nią... Żuk. Taka to złodziejska... korzyść. I na tym nie koniec. Po Żuku, jak po nitce do kłębka, dojdzie się kto był lakomy na tę kostkę...

NA ZAPLECCZU

21 kwietnia, między 13.00 a 17.00, NS skradł z zaplecza sklepu "Domino" w Pawłowicach-Osiedlu (na Górnicy) torebkę wraz z dokumentami i 600 złotymi na szkodę mieszkanki Jastrzębia. I znowu - jak wyżej!

SZAJKA

Nocą z 26 na 27 kwietnia włamano się do sklepu "Auto-Części" przy Świerczewskiego w Pawłowicach. Włamywacz wysadził drzwi wejściowe. A skradł: akumulatory, pompy hamulcowe, opony, żarówki i tak dalej...

Wszystko wskazuje, że byli to "nieznani sprawcy" a nie jedna osoba. I sprawcy zmotoryzowani. Przecież wykaz dowodzi, że lup był ciężki.

SZYBKE ZGŁOSZENIE - SZYBKE UJĘCIE

30 kwietnia mieszkanka Pielgrzymowic zgłosiła włamanie do swojego samochodu Fiat 126p, zaparkowanego pod barem "Wodnik". A że zgłosiła szybko (o 4.40 w nocy!) policja mogła skutecznie działać. Wezwany patrol ujął złodzieja dosłownie na gorącym uczynku. Pomogło i to, że miał między 2,11 a 2,14 promila alkoholu we krwi. Na płaczących nogach trudno się ucieka. Został osadzony w areszcie Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie.

WYPYCHANIE

Nocą z 30 kwietnia na 1 maja NS odkręcił śruby, mocujące kratę na drzwiach wejściowych, wypchnął ich dolną część i włądził do sklepu spożywczego przy Polnej w Pawłowicach. Nakradł papierosów, kawy i czekolady ogólnej wartości 2000 zł.

NIE TYLKO U NAS czyli...

Żeby nam nie było przykro, że u nas tyle zła - kilka relacji ze Studzionki, podlegającej także pawłowickiemu Komisariatowi.

WIZYTA PIERWSZA

Dokonano tam serii włamań do... budynku szkolnego.

Z 18 na 19 kwietnia włamano się do szkoły podstawowej i Gimnazjum nr 5 przy ul. Jordana. Skradziono artykuły spożywcze (masło, margarynę, cukier, koncentraty, majonez, mąkę, mięso i mrożonki).

WIZYTA DRUGA

Z 25 na 26 tegoż miesiąca włamywacz znowu włądził do budynku, "zgwalczył" metalową kasetę i skradł 200 złotych.

WIZYTA TRZECIA

Nocą z 28 na 29 nastąpiły trzecie "odwiedziny". Na razie kradzież 30 złotych z magazynu kuchni, dalsze straty się ustala.

Tylko, psia krew, że ktoś odpowiedzialny za ten budynek przez ten czas spokojnie... spał. A metoda włamań była prymitywna - zawsze wypchnięcie okna.

WIZYTA CZWARTA

Po raz czwarty nastąpiła w okresie świątowania, między 29 kwietnia a 2 maja. Tym razem ofiarą padły... słodycze.

MIAŁ POCIĄG DO... SZKOŁY

Aż tu 2 maja policjanci z naszego Komisariatu zatrzymali nieletniego mieszkańca miejscowości Paweł Wielka, podejrzanego o ten nocny po-

ciąg do... nauki i odstawili do Policijnej Izby Dziecka w B-B.

WIZYTA PIĄTA

Ale, ale... Nocą z 2 na 3 maja znowu wypchnięto okno i znowu "zwizytowano" Gimnazjum nr 5 w Studzionce przy Jordana 3. Tym razem z sekretariatu zniknął transmiter dźwięku i... 10 jajek. A szkodę obliczono na 1003 złote (chyba nie przez te jajka!).

WIZYTA SZÓSTA

"Po szóste..." nastąpiło nocą z 4 na 5 maja i znowu tym samym sposobem.

WPADŁ

Urządzono zasadzkę, bo sprawca (sprawcy) aż się o to prosił. I w noc siódmego maja (o godz. 0.25) policjanci z naszego Komisariatu zatrzymali go na gorącym uczynku. Okazał się nim miejscowy mieszkaniec, którego osadzono w pszczyńskim areszcie. Udowodniono mu udział w trzech poprzednich włamaniach, co by znaczyło, że miał młodocianego współnika albo... "ucznia".

I to by było na tyle - jak mówi znany artysta.

KOMENTARZ:

- 1 - za kierownicą po prostu myśleć!
- 2 - przed jazdą po prostu nie pić!
- 3 - o własne dobro po prostu dbać!
- 4 - po pijanemu po prostu cicho spać! (a jeszcze lepiej przed pić - po prostu - nie pić!)
- 5 - po przestępstwie po prostu natychmiast meldować!

Do wglądu zainteresowanych

Plan zagospodarowania

przestrzennego

WARSZOWIC

OBWIESZCZENIE

Zarządu Gminy Pawłowice

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity ogłoszony w Dz.U. z 1999r. Nr 15 poz. 139 z późniejszymi zmianami)

zawiadamia się, że

projekt miejscowego planu zagospodarowania

przestrzennego sołectwa Warszowice

gmina Pawłowice, obejmujący teren ograniczony:

- od północy ul. Łąkową, ul. Osińską, działkami nr 541/100, nr 105 km. 2 dod. 4, nr 3297/91, nr 2515/91, 2512/91, 1679/91, 2647/83 km. 3 dod. 1, ul. Boryńską;
- od wschodu torami kolejowymi;
- od południa ul. Szybową;
- od zachodu granicą z sołectwem Krzyżowice,

będzie wyłożony do publicznego wglądu

w dniach od 5.06.2000 do 4.07.2000r.

w siedzibie Urzędu Gminy w Pawłowicach - budynek "B", 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 62, w godzinach 8.00 - 15.00 (we wtorki do 18.00).

Zgodnie z art. 23 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu - może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Gminy z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Za Zarząd

Wójt

mgr inż. Damian Galusek

OGŁOSZENIE

Do sprzedania

działka w Pawłowicach

Zarząd Gminy Pawłowice

na podstawie Uchwały Rady Gminy Pawłowice Nr XVII/171/2000 z dnia 17 marca 2000r.

zawiadamia,

że

**przeznacza do sprzedaży,
w drodze przetargu nieograniczonego,
nieruchomość niezabudowaną,
położoną w sołectwie Pawłowice**

oznaczoną nr działki 658/36, karta mapy 3, dod. 3, obręb Pawłowice

o pow. 0,6844 ha

stanowiącą własność mienie komunalne gminy Pawłowice, zapisaną w Sądzie Rejonowym Wydział Ksiąg Wieczystych - KW 8560-J.

Wartość nieruchomości - 50.000,00 zł.

W planie zagospodarowania przestrzennego teren jest oznaczony symbolem "A-45MJ-MR" oraz "RZ" - co oznacza tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zagrodowej oraz tereny łąk i pastwisk.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami mają czas na złożenie odpowiednich wniosków do 14.06.2000r.

Szczegółowych informacji udziela się w Urzędzie Gminy w Pawłowicach ul. Zjednoczenia 60 - budynek B Geodezja, p. Łąkota.

Stapania po różach...



Z wiosną na wspólną drogę, na której oby było jak najwięcej róż, wstąpił państwo Brygida Gryman z Warszowic i Bogdan Polok z Jastrzębia-Bzia
Foto Zofia Tchórz

Komunikat dla rolników gminy Pawłowice

Ogólnie wiadomo, iż ocena sytuacji rolników w świetle obecnych zmian gospodarczych jest zdecydowanie niekorzystna. Składa się na to wiele czynników.

Dlatego też władze gminy przy uchwalaniu rocznych budżetów starały się zapewnić pieniądze na popieranie nowoczesności w produkcji rolnej.

Dotychczas były one przeznaczane na: dopłaty do materiału siewnego zbóż i sadzeniaków ziemniaka, częściowe pokrywanie kosztów związanych z inseminacją bydła i trzody chlewnej, zwalczanie chorób szkodników pszczoł, zakup wapna nawozowego, nagrody dla hodowców koni i utrzymujących knury hodowlane.

Na podstawie Informatora nr 2/79 z lutego 2000 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach mimo, że gmina jest wyposażona w samodzielność finansową i własny budżet - wydatkować z niego może zgodnie z przepisami prawa. A to wydatkowanie poddane jest rygorom, które wynikają z nadzoru Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach.

Zakres wydatków budżetowych gmin określa ustawa o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990r. oraz ustawa o finansach publicznych z

dnia 26 listopada 1998r.

W świetle obowiązujących przepisów Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach jednoznacznie orzeka, że uchwały organów gmin, obejmujące wydatki na rzecz rolników indywidualnych, ich związków, stowarzyszeń bądź organizacji są podejmowane z istotnym naruszeniem prawa.

Do tych właśnie wydatków zalicza się między innymi: zadania związane z dopłatą do materiału siewnego zbóż i sadzeniaków ziemniaka, dopłatą do kosztów związanych z inseminacją bydła i macior, z zakupem dla potrzeb rolnictwa wapna nawozowego, nagrody dla hodowców koni i utrzymujących knury.

W dalszym ciągu budżet gminy na rok 2000 posiada środki finansowe na:

- szkolenia rolnicze;
- na koszty związane z promocją upiększenia i zachowania walorów przyrodniczych gminy;
- na popieranie melioracji;
- na koszty związane z badaniem odczynu gleb oraz oznaczanie wartości metali ciężkich w glebie;
- ochronę powietrza przed tzw. niską emisją (dopłata do modernizacji systemów grzewczych);
- uzupełnianie zadrzewień w miejscach publicznych gminy.

Kierownik Referatu Rolnictwa i Ekologii
Zygmunt Wierzyński

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice - Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60; Urząd Gminy, tel. 47-21-701

Skład i druk: **KAZJA-DRUK** Katowice, tel. 255-34-18, 209-05-48